

500+ wykańcza lichwiarzy

17 stycznia 2017

Marka SA to firma z Białegostoku. Już w listopadzie notowana na giełdzie spółka raportowała, że „dodatkowe rządowe transfery socjalne” doprowadziły do spadku liczby pożyczek. Jak pisze portal „Na Temat”, nie powiodła się próba znalezienia dodatkowych inwestorów i lichwiarska firma wpadła w poważne kłopoty. Podobne problemy mają także inne podobne podmioty na rynku.

Marka SA to typowa firma oferująca pożyczki-chwilówki: oferowała swoim klientom niewielkie pożyczki gotówkowe, nie sprawdzając w żaden sposób, czy będzie ich stać na spłatę, na bardzo wysoki procent – rzeczywista roczna stopa zwrotu wynosiła nawet 1000 proc. Z usług Marki korzystali zwykle najbiedniejsi ludzie, których sytuacja finansowa nie pozwalała im na wzięcie niżej oprocentowanej pożyczki w prawdziwym banku, a które dramatycznie potrzebowały pieniędzy. Świadczenie 500+, które od kwietnia trafia do rodzin z dwójką lub większą liczbą dzieci, znacznie zmniejszyło liczbę desperatów, wpędzających się w podobną sytuację. „W raportowanym miesiącu utrzymuje się spadek zgłoszeń na nowe pożyczki od nowych klientów. Spółka ma nadzieję, że w dłuższej perspektywie są to zdarzenia przejściowe wynikające z dodatkowych rządowych transferów socjalnych, które pojawiły się w wielodzietnych gospodarstwach domowych” – pisano już w listopadzie w comiesięcznym raporcie z działalności spółki. Nadzieje spółki jednak się nie ziściły, lepiej nie było – poszukiwano 3 mln zł od inwestorów, jednak udało się zgromadzić niewiele ponad 140 tys.

Już w czerwcu podobne problemy pojawiły się w Providencie, największej firmie pożyczkowej działającej na polskim rynku. Marcin Żuchowski, dyrektor ds. ryzyka kredytowego i członek zarządu lichwiarskiego giganta już w czerwcu zeszłego roku przyznawał w rozmowie z „Dziennikiem Gazetą Prawną”, że spadła

szczególnie liczba pożyczek udzielanych na najmniejsze kwoty rodzinom, zwłaszcza udzielanych rodzinom wielodzietnym.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu